Wszystko – Ania Karwan

Opowiem ci o pewnym dniu
Zaskoczył mnie jak wcześniej nic
Gdy w sekundę wisząc zbyt długo
W otchłani bez dna
Prosto znikąd deszcz motyli
Na głowę mi nagle spadł
Jakie to dziwne
Myślisz że nie ma już nic
Serce złamane
Będzie na zawsze a ty
Nigdy nie wpuścisz nikogo, brak miejsc
Przecież sam ból jest jak olbrzymia pięść
A w jednej sekundzie wszystko ma sens
Gdyby nie Ty umarłabym
Znalazłeś drzwi wszedłeś i już
Poznikały stare kartony obrazy i kurz
Wybaczyłam,
Przecież nieważne co było Ty jesteś tu
Jakie to dziwne
Myślisz że nie ma już nic
Serce złamane
Będzie na zawsze a ty
Nigdy nie wpuścisz nikogo, brak miejsc
Przecież sam ból jest jak olbrzymia pięść
A w jednej sekundzie wszystko ma sens
Jakie to dziwne
Myślisz że nie ma już nic
Serce złamane
Będzie na zawsze a ty
Nigdy nie wpuścisz nikogo, brak miejsc
Przecież sam ból jest jak olbrzymia pięść
A w jednej sekundzie wszystko ma sens
Uuuuuuuuu
Uuuuuuuuuuu
Wszystko ma sens

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych